

Siostry: María Carmen Moreno Benítez i María Amparo Carbonell Muñoz

Dwie męczennice, które po śmierci zamiast imion otrzymały numery: 4676 i 4677. Jedna z nich już wcześniej usłyszała, że będzie bardzo cierpieć, o drugiej daje świadectwo jej proste, ale wierne życie zakonne. Razem podjęły decyzję, która zaprowadziła je na drogę męczeństwa.

María Carmen Moreno Benítez

María Carmen Moreno Benítez urodziła się 24 sierpnia 1885 r. w miejscowości Villamartin, w południowo-zachodniej Hiszpanii. Rodzice – Józef i Fabiana byli dobrze sytuowanymi rolnikami, którzy piątkę swoich dzieci wychowywali w wierze, w poszanowaniu pracy, w harmonii z przyrodą oraz w trosce o dobre wykształcenie.

Gdy Carmen miała 7 lat, zmarł jej ojciec; z tego powodu rodzina przeniosła się do miasta Utrera, gdzie otrzymała wsparcie od rodziców mamy Fabiany. W 1894 r. Carmen została przyjęta do Kolegium Córek Maryi Wspomożycielki w Sewilli. Będąc dziewczyną pobożną, radosną, a przy tym zrównoważoną i cierpliwą, zaczęła bardziej słuchać głosu Boga w swym sercu, który zapraszał ją do głębszej relacji. Po dwóch latach opuściła jednak Kolegium, z decyzji matki obawiającej się o kolejną ze swoich córek, która chciała poświęcić się Bogu w zakonie.

Kiedy rodzina ponownie przeprowadziła się, tym razem do Sewilli – miasta, w którym Carmen poznawała życie salezjańskie podczas pobytu w szkole Sióstr Salezjanek – znów pojawił się temat wstąpienia do zgromadzenia zakonnego. Carmen miała 20 lat, gdy uzyskała zgodę matki na oddanie się służbie Bożej u Sióstr Salezjanek.

22 października 1908 r. złożyła pierwsze śluby, po których kontynuowała naukę, aby podjąć pracę nauczycielki. W tym czasie s. Carmen dała się poznać jako osoba życzliwa, pełna miłości i bliskości, co okazywała podczas pracy z dziewczętami – zarówno w szkole, jak i w oratorium. Sześć lat później złożyła śluby wieczyste, a w kolejnych latach pełniła posługę dyrektorki wspólnoty w Valverde del Camino. Funkcję tę sprawowała z otwartością serca i uważnością na Ducha Świętego – On pozwolił jej poznawać siostry, które jako przełożona domu miała pod swoją opieką. Jedną z tych sióstr była s. Euzebia Palomino, późniejsza błogosławiona Kościoła katolickiego, która przepowiedziała s. Carmen jej męczeństwo.

María Amparo Carbonell Muñoz

Maria Amparo Carbonell urodziła się 8 października 1893 r. w Alboraya, w prowincji Walencji. Imię, które otrzymała, nawiązywało do Matki Bożej czczonej na tych terenach Hiszpanii jako *Maria de los Desamparados*. Rodzice, Carmen i Miguel, nazywali swoje dziecko imieniem *Amparo*, tzn. pociecha.

Dom, w którym wzrastała, był bardzo ubogi; ojciec i matka byli ciężko pracującymi rolnikami, nigdy nie chodzili do szkoły. Swoje dzieci zabierali ze sobą, aby pomagały im w pracy na roli. Uczciwość i poświęcenie, jakie przenikały ich relacje, były fundamentem życia tych prostych chrześcijan.

Amparo spędziła w swojej wiosce 28 lat, pracując na roli i uczestnicząc aktywnie w życiu parafii. Głos Boga, który słyszała w swym sercu, zaprowadził ją do Walencji – tam spotkała Córkę Maryi Wspomożycielki, a dzięki kierownictwu duchowemu jednego z księży salezjanów odważyła się wstąpić do zgromadzenia Sióstr Salezjanek.

Kiedy była w nowicjacie, ciężko zachorowała, dlatego po profesji, złożonej w 1923 r., nie miała już tyle sił, co wcześniej, a to nie pozwalało jej podejmować cięższych prac. Misją Zgromadzenia, do którego wstąpiła, było wychowywanie dzieci i młodzieży; wiele sióstr było nauczycielkami różnych przedmiotów i zawodów, a s. Amparo nie posiadała takiego wykształcenia.

We wspólnocie w Barcelonie Sarria podejmowała przede wszystkim pracę w ogrodzie oraz wśród codziennych obowiązków. Jej apostołstwem było czynienie wszystkiego dla misji salezjańskiej, mimo że większość swoich dni spędzała pomiędzy roślinami i domowymi naczyniami.

Wspólna droga

Był rok 1931. Hiszpania została ogłoszona republiką. W kraju szybko rozpoczęło się prześladowanie Kościoła. Trybunały ludowe, które tworzyły się w różnych częściach kraju, wykonywały wyroki śmierci na kapłanach i siostrach zakonnych. Palono kościoły i klasztory, utrudniano kult i profanowano miejsca święte.

W takiej atmosferze, w lipcu 1936 r., siostry: Amparo i Carmen znalazły się w Barcelonie Sarria. W Kolegium „*Santa Dorotea*” odbywały się rekolekcje dla sióstr i nowicjuszek. Przebywanie w tak dużej grupie sióstr okazało się zbyt ryzykowne, do domu dochodziły już ostrzeżenia, aby być w gotowości na wtargnięcie republikanów. Siostry zdecydowały o przerwaniu rekolekcji. Grupa rekolektantek przyjąwszy Komunię Świętą, przebrała się w ubrania świeckie i opuściła dom. Dzięki zaufanym ludziom siostry zdołały po kilku dniach uciec statkiem do Włoch.

W willi znajomego protestanta, pana Jahra, pozostały s. Amparo oraz s. Carmen, które także otrzymały pozwolenie na wyjazd, ale zgłosiły się do pozostania przy chorej s. Carmen Xammar, która przebywała wtedy w szpitalu.

Siostry, zaopatrzone w Komunię Świętą, przyniesioną przez pewnego jezuitę, przebranego za wieśniaka, zostały aresztowane 1 września 1936 roku i wywiezione w nieznane miejsce. Siostra Xammar cudem ocalała życie pomimo przyznania się w czasie przesłuchania do wiary katolickiej.

W tydzień później wykonany został wyrok śmierci na s. Amparo i s. Carmen. Zmasakrowane ciała przewieziono do polikliniki uniwersyteckiej i oznaczono je numerami: 4676 – s. Carmen Moreno oraz 4677 – s. Amparo Carbonell. O ich męczeństwie mówiono, że „*Nie zaparły się nigdy swojego zakonnego stanu i dlatego zginęły.*”

Proces beatyfikacyjny

Wspomnienie dwóch męczennic było bardzo żywe wśród sióstr oraz innych świadków życia s. Carmen i s. Amparo. W „*Bollettino Salesiano*”, czasopiśmie salezjańskim, publikowano teksty o łaskach otrzymanych za wstawiennictwem tych świętych sióstr. Zamordowane z nienawiści do wiary, zostały beatyfikowane 11 marca 2001 roku, przez papieża Jana Pawła II, który beatyfikował 233 męczenników hiszpańskich, ofiary wojny domowej w Hiszpanii w latach 1936-1939. Wszyscy oddali życie za wiarę.

Tekst: s. Weronika Śliwińska FMA

Bibliografia

1. Maria Collino, *Czerwony kolor miłości, Carmen Moreno i Amparo Carbonell, Męczennice Chrystusa*, tłum. s. Jadwiga Jakubiec CMW, Wrocław 2004.

2. Mariapia Bianco, *Koleje Zgromadzenia Córek Maryi Wspomożycielki w toku historii (1923 – 1943)*, Tom pierwszy, tłum. s. Jadwiga Jakubiec CMW, Środa Śląska 2009.